

Piosenka na teraz

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

Budzi się co rano nie nasz dom
Zza firanek ziewa do nas dzień
I stajemy naprzeciw minutom
Starsi o miniony dzień
Jest poranna herbata i chleb
Z dziękczynnym werselem sera
Epos stołu szeroki jak zdanie
Gościnności nam szczerze udziela

Bładym ścianom znowu powtarzamy
Do złuszczenia farby znane fakty
Ubierając barwnymi wstęgami
Kapelusze naszego teatru
Gdzieś za szyby mętną kataraktą
Kot wygrzewać w słońcu się zaczyna
I kolejny raz mówimy cicho
Że niedobra dla nas jest ta zima

Nocą dłonie gwiazd się wznoszą
Nad domów strome ołtarze
Z dymów ciepłych pieców wróżą
Co nam może się jeszcze przydarzyć
Usztywnieni gipsowym bandażem
Rad z apteczki ostatniej pomocy
Obolałe słowa przykładamy
Na opuchłe od tyrady głosy

Jutro będzie nowy dzień uboższy
O wczorajszą nadzieję na teraz
Oczy smutne jak ulice w nocy
Będą powiek sklepienia podpierać
I powiemy sobie standardowo
Kilka słów wynędzniałych i chorych
Podtrzymamy więdnącą nadzieję
Upiększemy szpitalne ogrody